

UCHWAŁA

Dnia 13 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Monika Koba

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z wniosku K. N.
przy uczestnictwie J.N.
o podział majątku wspólnego,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 13 maja 2016 r.
zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Okręgowy w K.
postanowieniem z dnia 11 grudnia 2015 r., sygn. akt II Ca (...),

"Czy pominięcie w postanowieniu o podziale majątku wspólnego, mimo zgłoszenia żądania, orzeczenia w przedmiocie ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym uprawnia uczestnika postępowania do wniesienia apelacji od tego rozstrzygnięcia, czy tylko do złożenia wniosku o uzupełnienie postanowienia?"

podjął uchwałę:

Uczestnik postępowania może zaskarżyć apelacją postanowienie w sprawie o podział majątku wspólnego także wtedy, gdy sąd nie zamieści w nim wyodrębnionego redakcyjnie rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym.

UZASADNIENIE

W postępowaniu o podział majątku wspólnego wnioskodawczyni K.N. zażądała ustalenia nierównych udziałów małżonków w tym majątku i przyjęcia, że jej udział wynosi 9/10, a udział uczestnika J.N. - 1/10. Wniosła też o rozliczenie nakładów poczynionych z jej majątku osobistego na majątek wspólny i o dokonanie podziału majątku wspólnego przez przyznanie jej na własność nieruchomości zabudowanej domem, ze spłatą uczestnika wynoszącą 35.000 zł.

Wnioskodawczyni twierdziła, że po zawarciu małżeństwa uczestnik zaczął nadużywać alkoholu, nigdzie nie pracował, a całość środków potrzebnych do utrzymania rodziny była dostarczana przez nią. Matka wnioskodawczyni z własnych pieniędzy zaczęła budować dom, a nakłady te były darowizną na rzecz córki. Od 2009 r. uczestnik niemal bez przerwy pił alkohol, na co wydawał środki zarobione przez wnioskodawczynię oraz uzyskane z własnych prac dorywczych. Uczestnik w najmniejszym stopniu nie przyczyniał się do powstawania majątku wspólnego, od 2011 r. wywoływał ciągłe awantury w domu, niszczył sprzęty, stosował przemoc fizyczną i psychiczną wobec rodziny i został oskarżony o znęcanie się nad nią.

Postanowieniem z dnia 22 maja 2015 r. Sąd Rejonowy w B.: (pkt I) ustalił, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi nieruchomość gruntowa - działka nr [...] o pow. 0,0710 ha w D., zabudowana budynkiem mieszkalnym i gospodarczym; (pkt II) dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni na własność opisaną wyżej nieruchomość; (pkt III) zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę 146.059 zł tytułem spłaty udziału w majątku wspólnym, a płatność tej kwoty rozłożył na raty.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy powołał się m.in. na art. 43 § 1 i 2 k.r.o. i stwierdził, że wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym nie zasługiwał na uwzględnienie, bowiem wnioskodawczyni nie przedstawiła dostatecznych dowodów wykazujących przesłanki takiego orzeczenia. Majątek wspólny stron powstał w znacznej mierze ze środków finansowych darowanych

oboju małżonkom przez matkę wnioskodawczynie i przede wszystkim ta okoliczność zdecydowała o przyjęciu, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe.

W apelacji od postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 22 maja 2015 r. wnioskodawczynie zarzuciła, że zostało ono wydane z naruszeniem art. 325 w związku z art. 567 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c., polegającym na nierozstrzygnięciu o całości żądania, tj. o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym, co doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy. Zdaniem wnioskodawczynie nie można przyjąć, żeby dokonanie podziału majątku w określony sposób oznaczało dorozumiane ustalenie proporcji udziałów stron w tym majątku. W zaistniałej sytuacji wnioskodawczynie nie dysponuje substratem zaskarżenia, orzeczenie o podziale majątku wspólnego jest wadliwe, a z uwagi na art. 618 k.p.c. wnioskodawczynie nie może zainicjować ponownego postępowania zmierzającego do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Wnioskodawczynie wносиła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Przy rozpoznawaniu apelacji wnioskodawczynie od postanowienia Sądu Rejonowego powstało zagadnienie prawne przytoczone w sentencji postanowienia, które Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 11 grudnia 2015 r. przedstawił do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu (art. 390 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).

Sąd Okręgowy stwierdził, że skonfrontowanie brzmienia zaskarżonego postanowienia z apelacją wnioskodawczynie mogłoby prowadzić do wniosku, że apelacja ta wywiedziona została od orzeczenia nieistniejącego, gdyż Sąd Rejonowy nie zamieścił w sentencji postanowienia żadnego rozstrzygnięcia co do zgłoszonego wniosku o ustalenie nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym. Z drugiej strony, orzekł jednak o wysokości spłaty, którą wyliczył przy założeniu, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe, a przyczyny takiego rozstrzygnięcia objaśnił w uzasadnieniu postanowienia.

Przedstawiony problem prawny nie był przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, natomiast w orzecznictwie widoczna jest różnica zapatrywań na temat konsekwencji procesowych braku zamieszczenia w sentencji postanowienia rozstrzygnięcia o żądaniach zgłoszonych przez uczestników postępowania

działowego odnośnie do roszczeń wymienionych w art. 618 § 1 k.p.c., który to przepis ma zastosowanie także w postępowaniu o podział majątku wspólnego (art. 567 § 1 i 3 oraz art. 686 w związku z art. 688 k.p.c.). Sąd Okręgowy wskazał na przykłady dawniejszych orzeczeń, w których Sąd Najwyższy przyjął, że strony mogą zaskarżyć postanowienie działowe i zakwestionować stanowisko sądu co do ich wniosków dotyczących roszczeń zgłoszonych do rozstrzygnięcia, a ocenionych tylko w uzasadnieniu. Dostrzegł jednak, że w nowszym orzecznictwie Sąd Najwyższy opowiada się za koniecznością obejmowania sentencją postanowienia działowego wszystkich kwestii wymagających rozstrzygnięcia z urzędu i ze względu na zgłoszenie stosownych wniosków przez strony. Zaniechanie wypowiedzenia się przez sąd prowadzący postępowanie działowe o takiej kwestii może być naprawiane przez złożenie wniosku o uzupełnienie postanowienia. Sąd Okręgowy stwierdził, że orzeczenie sądu o ustaleniu nierównych udziałów w majątku wspólnym ma charakter konstytutywny i również w piśmiennictwie wyrażony został pogląd o konieczności orzekania w przedmiocie ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym - pozytywnie lub negatywnie - w sentencji postanowienia co do istoty sprawy albo w postanowieniu wstępnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Środkiem zaskarżenia orzeczenia co do istoty sprawy jest apelacja. Jeśli natomiast sąd nie wypowie się o żądaniu, które powinien był rozstrzygnąć z urzędu albo na zgłoszony wniosek, to tego rodzaju naruszający prawa strony stan może ona zwalczać w drodze wniosku o uzupełnienie orzeczenia. Środki te nie są konkurencyjne, co oznacza, że w określonej sytuacji procesowej stronie przysługuje apelacja albo wniosek o uzupełnienie orzeczenia.

Wniosek o uzupełnienie orzeczenia jest zasadny wtedy, gdy sąd nie zamieścił w nim wypowiedzi co do kwestii, o której powinien był orzec z urzędu albo na wniosek. Uzupełniając orzeczenie, sąd może wypowiedzieć się wyłącznie o żądaniu odnoszącym się do takiego roszczenia, o którym dotąd nie orzekł, obojętnie w jakiej redakcyjnej formie. Tego rodzaju rozstrzygnięcie nie może jednak ingerować w treść już wydanego orzeczenia i powodować jego zmiany. Jeśli natomiast sąd rozstrzygnie o poddanym jego ocenie żądaniu, to - niezależnie od poprawności redakcyjnej tej wypowiedzi - jest ona zaskarżalna apelacją.

Wniesienie środka zaskarżenia od orzeczenia nieistniejącego czyni ten środek niedopuszczalnym.

Do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku (art. 680-689 k.p.c.) oraz - na podstawie odesłania przewidzianego w art. 688 k.p.c. - przepisy o zniesieniu współwłasności (art. 617-625 k.p.c.). Stosowanie obu tych grup przepisów ma być odpowiednie, a to oznacza konieczność uwzględnienia specyfiki spraw o podział majątku przy ich wykładni. W postępowaniu podziałowym sąd zobowiązany jest rozstrzygnąć o wszystkich kwestiach spornych związanych z podziałem, to jest ustalić skład i wartość objętego nim majątku, określić wysokość wzajemnych roszczeń małżonków z tytułu posiadania rzeczy należących do majątku wspólnego, rozliczyć pożytki pobrane z tego majątku, wydatki i nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny oraz z majątku wspólnego na osobisty oraz rozdysponować jego poszczególnymi składnikami między stronami. Sąd rozpoznający sprawę o podział majątku wspólnego, jak i środki zaskarżenia od orzeczenia o istocie sprawy wydane w takim postępowaniu, nie obejmuje jednak z urzędu rozpoznaniem i orzeczeniem tych kwestii, o których rozstrzygnięcie wymaga wniosku strony.

Rozstrzygnięcia wydawane w sprawach o podział majątku są powiązane wewnątrznie i wzajemnie uzależnione. Ustalenie składników majątku wspólnego rzutuje na sposób jego podziału, tak samo jak ustalenie wysokości roszczeń z różnych tytułów obejmowanych rozliczeniem w sprawie działowej. Nie jest możliwe ich uprawomocnienie się w różnym czasie, także z tego względu, że jakakolwiek zmiana jednego elementu orzeczenia wywołuje potrzebę zmiany innej części, pozostającej z nim w związku. Te zależności nie występują tylko wyjątkowo.

Konieczność rozstrzygania w sprawach działowych o wymienionych wyżej, wzajemnie uwarunkowanych roszczeniach wiąże się z tym, że budowa orzeczeń wydawanych w tych sprawach jest złożona, ale też różna jest praktyka redagowania sentencji postanowień co do istoty sprawy kończących postępowania działowe. Według jednego podejścia, w postanowieniu działowym sąd zamieszcza jedynie rozstrzygnięcia syntetycznie i sumarycznie odnoszące się do wszystkich

kwestii obejmowanych rozpoznaniem i orzekaniem w sprawie. W nowszych wypowiedziach nauki i orzecznictwa, zyskujących coraz szerszą aprobatę, formułowane są jednak poglądy, że sąd w orzeczeniu kończącym sprawę działową powinien dążyć do wyodrębnienia rozstrzygnięć o wszystkich kwestiach, które objął rozpoznaniem.

Te różnice stanowisk co do sposobu, w jaki powinno być zbudowane orzeczenie kończące postępowanie w sprawie działowej przekładają się na wątpliwości co do środków ochrony prawnej, z których powinny korzystać strony, gdy dążą do zakwestionowania jakiegoś elementu rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w takiej sprawie, który postrzegają jako sprzeczny z ich wnioskami lub w jakiś sposób naruszający prawo czy ich interesy. Trzeba przy tym zaakcentować, że wadliwość takiego rozstrzygnięcia zwykle przełoży się na wadliwość także innych, pozostających z nim w związku.

W uchwale z dnia 17 września 1969 r., III CZP 70/69 (OSNCP 1970, nr 6, poz. 96), Sąd Najwyższy przyjął, że w razie nieobjęcia przez sąd w sprawie o podział majątku wspólnego sentencją orzeczenia wszystkich rzeczy stanowiących według strony składniki majątku wspólnego, stronie kwestionującej takie stanowisko przysługuje rewizja (aktualnie - apelacja), nie zaś wniosek o uzupełnienie postanowienia. W uchwale z dnia 21 lipca 1988 r., III CZP 61/88 (OSNC 1989, nr 10, poz. 160), Sąd Najwyższy wskazał, że w razie nierozstrzygnięcia przez sąd pierwszej instancji - w sentencji postanowienia o dział spadku - o roszczeniach z tytułu posiadania rzeczy należącej do spadku i pobierania z niej pożytków, zainteresowanym uczestnikom przysługuje rewizja (apelacja), a nie wniosek o uzupełnienie postanowienia działowego. Stanowisko to podzielił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 3 października 2003 r., III CKN 1529/00 (nie publ.) w odniesieniu do sprawy o zniesienie współwłasności. W uchwale z dnia 13 lutego 1970 r., III CZP 97/69 (OSP 1971, nr 9, poz. 167) Sąd Najwyższy przyjął, że gdyby sąd pierwszej instancji w postanowieniu działowym zasądzającym obniżoną spłatę (art. 1075 § 2 k.c.) lub uwzględniającym tylko w części zgłoszone roszczenie z tytułu posiadania przez innego spadkobiercę przedmiotów spadkowych (art. 686 k.p.c.), nie orzekł w sentencji postanowienia o oddaleniu nieuwzględnionych części żądań, to nie ma przeszkody w zaskarżeniu takiego postanowienia co do tych

części. Kontynuacją tej linii orzeczniczej jest pogląd wyrażony w postanowieniu z dnia 21 sierpnia 2008 r., IV CZ 62/08 (Palestra 2008, nr 11-12, poz. 310), że jeżeli sąd, wydając w postępowaniu o podział majątku wspólnego postanowienie wstępne przewidziane w art. 685 w zw. z art. 567 § 3 k.p.c., nie rozstrzygnął w sentencji, czy niektóre sporne przedmioty należą do majątku wspólnego, zainteresowany uczestnik postępowania może zaskarżyć to postanowienie apelacją. Także w uchwale z dnia 28 kwietnia 2010 r., III CZP 9/10 (OSNC 2010, nr 10, poz. 136) Sąd Najwyższy przyjął, iż od postanowienia wstępnego wydanego na podstawie art. 685 k.p.c., w którym nie rozstrzygnięto zgłoszonego w sprawie o dział spadku wniosku o zasiedzenie, uczestnikowi wnoszącemu o oddalenie tego wniosku przysługuje apelacja.

W najnowszym orzecznictwie Sąd Najwyższy akcentuje, że sentencja orzeczenia co do istoty sprawy powinna obejmować wypowiedź o wszystkich roszczeniach wymagających rozstrzygnięcia (art. 325 i 361 k.p.c.), a jeśli sąd w sentencji orzeczenia nie wypowie się o wszystkich żądaniach wymagających rozstrzygnięcia, to strona powinna zabiegać o uzupełnienie orzeczenia, gdyż nie może składać środka zaskarżenia od nieistniejącego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 r., I CSK 138/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 89).

Materialnoprawną podstawą określenia wysokości udziałów małżonków w majątku wspólnym jest art. 43 § 1 k.r.o. Przepis ten stanowi, że oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym, ale – na podstawie § 2 art. 43 k.r.o. – z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z małżonków przyczynił się do jego powstania, a kryteria, które są istotne dla rozstrzygnięcia o takim żądaniu zostały przez ustawodawcę oznaczone w § 3 art. 43 k.r.o. Zastosowanie tych przepisów jest możliwe wtedy, gdy ustaje łącząca małżonków wspólność ustawowa i trwa do momentu podziału majątku wspólnego.

Nie jest możliwe podzielnie majątku wspólnego małżonków bez zajęcia stanowiska co do ich udziałów w nim, a to oznacza, że w sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej sąd dokonuje podziału i rozliczenia małżonków przyjmując, iż są one równe (art. 43 § 1 k.r.o.), chyba że

któraś ze stron zgłosi wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym (art. 43 § 2 i 3 k.r.o.). Takie żądanie może być dochodzone samodzielnie, w procesie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 r., II CSK 259/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 92), ale jeśli zostanie wszczęte postępowanie o podział majątku wspólnego małżonków, to rozstrzygnięcie o nim nie może nastąpić poza tym postępowaniem. Po zakończeniu postępowania o podział majątku wspólnego nie jest już dopuszczalne prowadzenie postępowania zmierzającego do rozstrzygnięcia o nierównych udziałach małżonków w majątku wspólnym (art. 618 § 3 w związku z art. 567 § 3 i art. 688 k.p.c.).

Z powyższego wynika, że żądanie ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym jest przez ustawodawcę traktowane w sposób zbliżony do żądań zmierzających do zlikwidowania sporów o prawo własności, prawo żądania zniesienia współwłasności, o roszczenia wynikające z posiadania rzeczy wspólnych, pobranych z nich pożytków i innych przychodów, poczynionych na nie nakładów oraz spłaconych długów (art. 618, 686 i 688 k.p.c.). Nie zmienia to faktu, że rozstrzygnięcie o ustaleniu nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym determinuje wszystkie pozostałe rozstrzygnięcia w sprawie o podział majątku, a jeśli nie zgłoszono wniosku mającego oparcie w art. 43 § 2 i 3 k.r.o. albo jeśli sąd nie znajdzie podstaw do określenia wysokości udziałów małżonków w dzielonym majątku jako nierównych, to musi je oznaczyć z odwołaniem się do zasady wynikającej z art. 43 § 1 k.r.o. Orzeczenie sądu ustalające nierówne udziały małżonków w majątku wspólnym ma charakter konstytutywny, a o ile zapadnie, to determinuje inny sposób rozliczeń między małżonkami z majątku wspólnego niż konieczny do zastosowania przy założeniu, że w relacjach między nimi ma obowiązywać zasada wyrażona w art. 43 § 1 k.r.o.

Nie ma wątpliwości co do tego, że sąd powinien wypowiedzieć się o wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym pozytywnie lub negatywnie w samej sentencji postanowienia działowego, chyba że na podstawie art. 567 § 2 k.p.c. wydaje co do tej kwestii postanowienie wstępne. Jeśli sąd uznaje wniosek o ustalenie nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym za bezzasadny, to powinien go oddalić (art. 325 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), ale merytorycznie do tego samego rezultatu prowadziłyby wypowiedź sądu, że udziały małżonków

w majątku wspólnym są równe. Skoro tak, to za wypowiedź sądu o sposobie podejścia do wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym można uznać określony sposób zadysponowania tym majątkiem i rozliczenie stron według przyjętej zasady co do wysokości ich udziałów w nim, na przykład według zasady, że udziały te są równe, jak o tym stanowi art. 43 § 1 k.r.o. Trudno bowiem twierdzić, że sąd nie odniósł się do kwestii wysokości udziałów małżonków w majątku wspólnym, skoro podzielił między nimi majątek i rozliczył strony według określonego założenia co do wysokości ich udziałów w dzielonym majątku. Gdyby któraś ze stron wystąpiła w takim przypadku z wnioskiem o uzupełnienie postanowienia działowego o rozstrzygnięcie w przedmiocie wysokości udziałów małżonków w majątku wspólnym, to treść postanowienia odnoszącego się do takiego wniosku byłaby zdeterminowana treścią już wydanego postanowienia działowego. Sąd nie mógłby go rozpoznać w sposób prowadzący do kolizji z już wydanym orzeczeniem działowym, które zapadło według pewnego zamysłu na temat wysokości udziałów małżonków w majątku wspólnym.

Reasumując trzeba zatem stwierdzić, że ocena zasadności wniosku o ustalenie nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym powinna być zamieszczona w wyodrębnionej redakcyjnie części orzeczenia o podziale majątku wspólnego, niemniej jednak w przypadkach, gdy sąd nie zadba o poprawne redakcyjnie zbudowane sentencji postanowienia działowego, można ją wyprowadzić - jako wyrażoną *implicite* - z kolejnych części takiego postanowienia. Nie ma wówczas potrzeby występowania z wnioskiem o uzupełnienie postanowienia o rozstrzygnięcie w przedmiocie wysokości udziałów małżonków w majątku wspólnym, a stanowisko sądu co do wysokości ich udziałów w dzielonym majątku można podważać apelacją.

Biorąc powyższe pod uwagę, na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.